KIZO X GDAŃSK, Akwen

Dni bywają tu chłodne
A na blokach jest zawsze gorąco
Bycie raperem jest modne
Wybieg dla was działa kojąco
Gdańskie molo to mój czerwony dywan
 Nie ma przypału to się nie zrywam
Jestem w grze dopóki wygrywam
Ze składem na jachcie w marinach, arriba

Pytania o karierę – mam dość ich
Wsiadam za kierę i pościg
Przez co z nią tworze nowe zaległości
Jak masz mnie dość, to odpocznij
Wrócę ze złotem platyną do ciebie, nie w gości
Nie oczekując twojej litości
Jak bać się starości, to tylko w tym mieście
Sukces nie będzie trwał wiecznie

Fala odbita od jachtu
Moje żagle nie boja się wiatru
W sztormie brak nam kontaktu
Czekaj na mnie na złocistym piasku
Nie wiem czy wrócę
Z wyprawy po sukces
Na brzegu miasto
Tak piękne i brudne
(Nie wiem czy wrócę)

Ortalion szeleści ten sam
Fura trochę szybsza niż wtedy
Kręcimy się tu i tam
W nocy miewam największy apetyt
Zwiedzam porty i szukam w nich weny
Miasto – recepta na wszystkie problemy
Gdy wrócę znowu razem przelejemy
My nie dorośniemy, prędzej zwariujemy

I ekstra
Scena spada z krzesła
Dla tych co nie w smak
Droga się rozeszła
Dostaje essa
W stajni mam tesla
Ten koleżka gest ma
24h
Oni myślą ze nie ma w tym prawdy
Styl miejski nie jest przykładny
W dresie trzeba być dokładnym
Bo robi się szmal, i to ładny

Styl GDA
Styl GDA
Styl GDA
Styl GDA

Fala odbita od jachtu
Moje żagle nie boja się wiatru
W sztormie brak nam kontaktu
Czekaj na mnie na złocistym piasku
Nie wiem czy wrócę
Z wyprawy po sukces
Na brzegu miasto
Tak piękne i brudne
(Nie wiem czy wrócę)

Fala odbita od jachtu
Moje żagle nie boja się wiatru
W sztormie brak nam kontaktu
Czekaj na mnie na złocistym piasku
Nie wiem czy wrócę
Z wyprawy po sukces
Na brzegu miasto
Tak piękne i brudne
(Nie wiem czy wrócę)